

## Nr 37 - BIESZCZADY

Tu w dolinach wstaje mgłą wilgotny cień,  
Szczyty ogniem płoną, stoki kryje cień.  
Mokre rosą trawy wypatrują dnia  
Ciepła, które pierwszy słońca promień da.

**ref.** Cicho potok gada,  
Gwarzy pośród skał,  
O tym deszczu co z chmury  
Trochę wody dał.  
Świerki zapatrzone w horyzontu kres,  
Głowy pragną wysoko  
Jak najwyżej wznieść.

Tęczą kwiatów, barwny połoniny łąn,  
Słońcem wypełniony jagodowy dzban.  
Pachie świeżym sianem pokos pysznych traw  
Owiec dzwoneczkami cisza niebu gra.

**ref.** Cicho potok gada ...

Serenadą świerszczy, kaskadami gwiazd,  
Noc w zadumie kroczy mroku ścieląc płaszc.  
Wielkim wozem księżyc rusza na swój szlak,  
Pozłocistym sierpem gasi lampy dnia.

**ref.** Cicho potok gada .